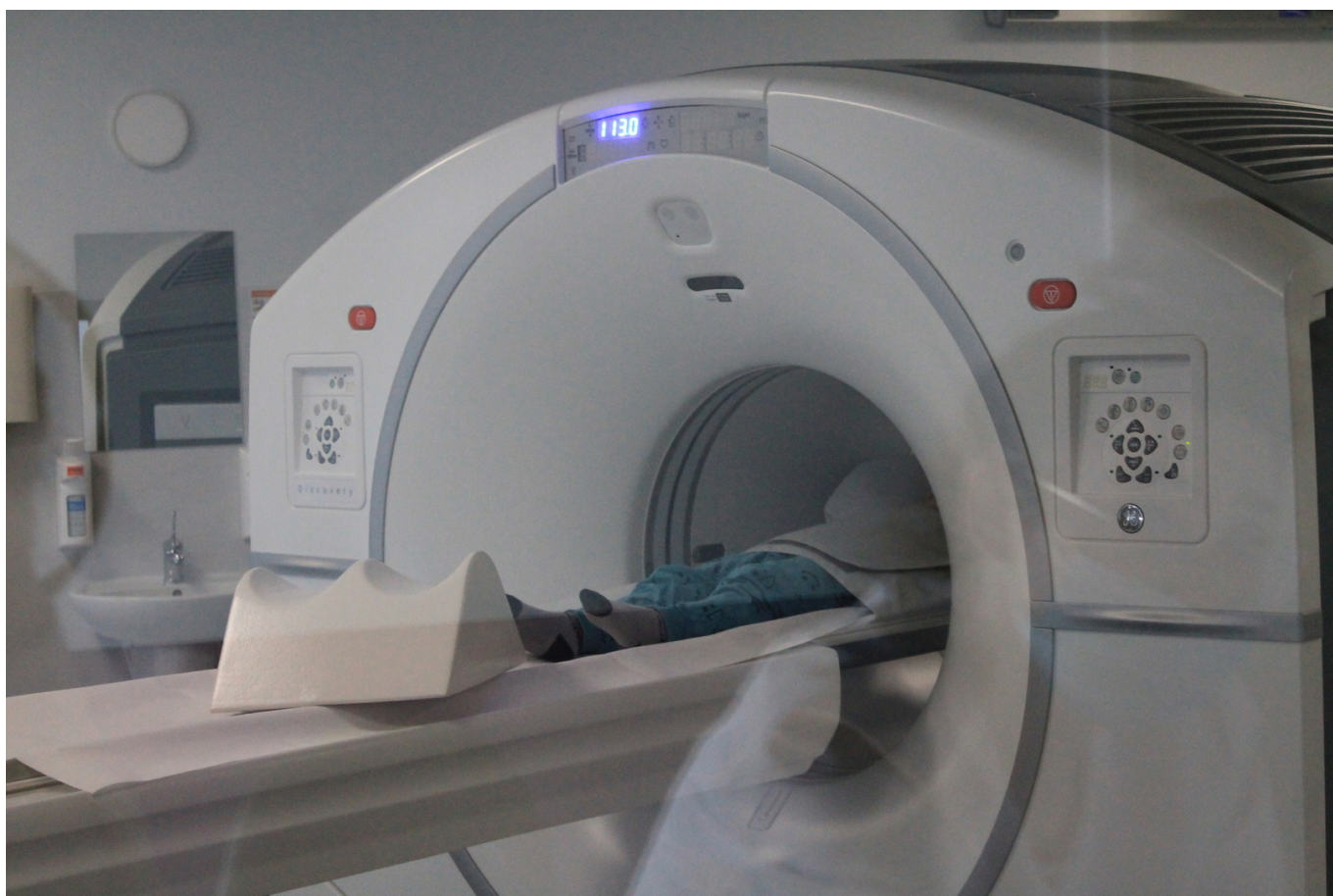


Portal Województwa Lubuskiego



6-latek pierwszym dziecięcym pacjentem na PET/CT



Kategoria - Zdrowie

Data publikacji -16 września 2021 godz. 15:05

To historyczna chwila dla Zakładu Medycyny Nuklearnej Wielospecjalistycznego Szpitala Wojewódzkiego w Gorzowie Wlkp. W czwartek (16 września) po raz pierwszy badanie PET/CT zostało wykonane u dziecka.

Przypomnijmy, że pracownia PET/CT to jedyna taka pracownia (będąca częścią

szpitala) w województwie lubuskim. Jej utworzenie nie byłoby możliwe bez wsparcia samorządu województwa. Na zakup urządzenia i roboty budowlane samorząd województwa przeznaczył ponad 3,2 mln złotych – Lubuszanie muszą mieć możliwość wykonywania specjalistycznych badań w naszym regionie - podkreśla marszałek **Elżbieta Anna Polak**.

To wyzwanie dla pracowników szpitala

Kilka miesięcy temu u 6-letniego **Jacka Leśnika** ze Szczecina lekarze zdiagnozowali chłoniaka. Dziecko miało za sobą już wiele badań niezbędnych do podjęcia leczenia. Przysłowiową „kropkę nad i” miało postawić wykorzystanie pozytonowej tomografii emisyjnej PET/CT.

- To było dla nas wyzwanie, bo po raz pierwszy pacjentem było dziecko – mówi dr n. med. **Piotr Zorga**, kierownik Zakładu Medycyny Nuklearnej w szpitalu. - Przeprowadzenie badania wymagało wyjątkowych kompetencji interpersonalnych od każdego członka naszego zespołu medycznego. Mimo początkowego oporu i strachu chłopca ostatecznie udało się go ułożyć na stole diagnostycznym i skutecznie wykonać badanie.

Poza niestandardowym wiekiem i wzrostem sześciolatka dla specjalistów z Gorzowa było to standardowe badanie PET/CT z wykorzystaniem (18F-FDG) fluorodeoksyglukozy, która jest podstawowym znacznikiem wykorzystywany do oceny chorób nowotworowych. Jednak podczas tego badania była wyjątkowa obecność mamy w pomieszczeniu PET; zwykle pacjent przebywa w nim sam.

- Sytuacja wymusiła podjęcie działań niestandardowych - mówi dr **Piotr Zorga**. - Mama została zabezpieczona przez naszego inspektora ochrony radiologicznej specjalnym fartuchem chroniącym przed promieniowaniem i przez cały czas była z synkiem.

Dziś badanie - dziś wynik

Katarzyna Jezierska-Leśnik, mama chłopca podkreśla, jak bardzo ważne było badanie. - Od jego wyniku zależało kiedy Jacek będzie mógł podjąć terapię. Teraz już wiemy, że jeszcze w tym tygodniu Jacek ma rozpocząć leczenie cytostatykami.

Badanie trwało kilka minut. Tego samego dnia rodzice dostali wynik badania na płycie CD oraz opis. - Na szczęście choroba została rozpoznana dość wcześnie – dodaje dr Zorga. - Jesteśmy optymistami jeśli chodzi o jego powrót do zdrowia. Cały zespół trzyma za niego kciuki.